

Kontynuowany jest cykl spotkań ministra finansów z ogólnopolskimi organizacjami samorządu terytorialnego, poświęcony konsultacjom rozwiązań prawnych zmierzających do ograniczenia deficytu i długu gmin, powiatów oraz województw.

W minioną środę gospodarzami spotkania ministrowie finansów: Ludwik Kotecki - Sekretarz Stanu; Hanna Majszyk - Podsekretarz Stanu.

Stronę samorządową przybyła kolejny raz zdekompletowana (drugi raz z rzędu nie dotarli przedstawiciele dwóch ważnych organizacji samorządowych? Może uważają, że jest w tym jakaś metoda, skutecznie chroniąca przed zakusami resortu w kierunku dyscyplinowania samorządów? Nie wiem. To w końcu ich sprawa. Ale dziwić się mam prawo. ZPP na tych spotkaniach jest reprezentowane, aktywnie broniąc nie tylko interesów powiatów).

A jest przed czym się bronić, bowiem przedstawione przez resort finansów propozycje sposobu dławienia skali deficytu i długu samorządów terytorialnych, nie nastrajają optymistycznie. Trudno nie akceptować potrzeby wdrożenia procedur ostrożnościowych, obserwując sytuację makroekonomiczną wielu krajów, nie tylko zresztą z Europy (choć rzecz jasna najbardziej jaskrawe są przykłady Grecji, Węgier czy też Irlandii).

Na fali ogólnej obawy przed kryzysem (na szczęście jeszcze nie hysterii!) resort posuwa się jednak zbyt daleko. Usłyszeliśmy, bowiem pierwszą propozycję rozwiązań ograniczających działalność samorządów w skali nie do przyjęcia.

I tak, proponuje się, aby:

- limit deficytu pojedynczej gminy, powiatu lub województwa w roku 2012 wynosił 4% dochodów ogółem, a następnie w kolejnych latach był obniżany o jeden punkt procentowy. W efekcie, od roku 2016 dopuszczalny limit deficytu jednostki samorządu terytorialnego wyniósłby 0%!
- limit długu gminy, powiatu lub województwa – od 2012 roku, mógłby wynieść: 160% skali długu na koniec roku 2009 lub 140% długu osiągniętego na koniec 2010 roku (resort zastanawia się jeszcze , który z tych wariantów ostatecznie zgłosić, bowiem nie dysponuje miarodajnym danym o skali długu za rok 2010),
- powrócić do wskaźnika zadłużenia w skali: do 60% dochodów. Wskaźnik ten obowiązuje jeszcze przez dwa lata. Jak więc odbierać tę propozycję? Czy jako odwrót od wprowadzenia w pełni od 2014 roku nowych wskaźników zadłużenia? Czy wprowadzenia tego limitu niejako równoległe z indywidualnymi wskaźnikami zadłużenia? Do wyboru przez samorząd, które z rozwiązań uzna dla siebie za optymalne. Na te pytania nie znamy jeszcze odpowiedzi,
- nie rozszerzać katalogu wydatków wyłączanych z algorytmu naliczania długu. Ograniczając go wyłącznie do wkładu unijnego w projekty realizowane przez samorządy,
- rozważyć możliwość odrębnego potraktowania obciążeń samorządów terytorialnych wynikających z przekształcania formy organizacyjno – prawnej samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej (to postulat zgłoszony przez korporacje samorządowe i na całe szczęście „ciepło” przyjęty przez resort finansów. Należy mieć nadzieję, że także ministerstwo zdrowie poprze tę propozycję),

Nietrudno przewidzieć, jakiego rodzaju emocje wzbudzają powyższe propozycje. Dyskusja nad nimi dopiero się rozpoczyna, ale już na jej początku widać, że nie będzie ona łatwa.

Tydzień temu apelowałem do Państwa Czytelników o przekazywanie informacji o regulacjach prawnych, które narażają samorządy terytorialne na niepotrzebne wydatki. Przypominam, bowiem że Pan Mister Rostowski obiecał przygotowanie pakietu kryzysowego zawierającego regulacje zmniejszające koszty realizacji zadań i kompetencji samorządów terytorialnych.

Fakt, że propozycje te nie wpłynęły (niestety!), dziwi, ale nie osłabia aktywności ZPP. W tym kontekście szczególne podziękowania należą się sprawdzonemu sojusznikowi ZPP – skarbnikowi powiatu świeckiego Dariuszowi Woźniakowi i pracownikom Urzędu Miasta Włoszczowa (przy okazji raz jeszcze dziękuję za owocne spotkanie), którzy przekazali kilka bardzo trafnych propozycji zmian przepisów, z jednej strony obniżającej wydatki gmin, powiatów i województw, a z drugiej nie wpływających na obniżanie jakości usług świadczonych przez samorządy.

Podczas spotkania w resorcie finansów przedstawione zostały m.in. następujące propozycje (rzecz jasna opisuję je w sposób uproszczony, używając często języka obiegowego, a nie ściśle prawnego; bez segregowania według np. skali potencjalnych oszczędności):

- żłobki, dodatkowe obciążenie w przypadku wprowadzania formy organizacyjnej zinstytucjonalizowanej, prowadzonej przez gminę,
- piecza zastępcza, zatrudnianie dodatkowej osoby w starostwach powiatowych, koordynatora ds. rodziny,
- piecza zastępcza: zatrudnianie dodatkowej osoby w urzędach gmin, asystenta ds. rodziny,
- limit pracowników socjalnych w ośrodkach pomocy społecznej (1 pracownik/2 tys. mieszkańców) nie uwzględniający różnicowania sytuacji społecznej gmin,
- częściowe zawieszenie możliwości dofinansowania zadań własnych jst, ponad wymiar obligatoryjny,
- rezygnacja z podwójnego składania sprawozdań przygotowanych przez samorządy, w wersji elektronicznej i papierowej (np. do RIO),
- wprowadzenie zasad rozliczania nauczycieli z pełnego wymiaru czasu pracy, to jest 40 godzin tygodniowo,
- umożliwienie łączenia w zespoły szkół jednoprofilowych,
- zmiany w zasadach dotowania przedszkoli publicznych (rezygnacja z wliczania do bazy naliczania, wpłat rodziców w przedszkolach publicznych),
- zniesienie ograniczenia liczby oddziałów zamiejscowych przedszkoli,
- rezygnacja z obowiązku wyceniania nieruchomości przez biegłego rzeczoznawcę majątkowego (zmiana na szacowanie w przypadkach realizacji np. zakupu nieruchomości pod inwestycje komunalne),
- upowszechnienie podatku od nieruchomości, m.in. poprzez likwidacje zwolnień (np. dotyczących placówek oświatowych ale i także urzędów administracji publicznej),
- wprowadzenia zmian opłaty z tytułu wieczystego użytkowania, tylko w sytuacji zmiany planu miejscowego,
- objęcie podatkiem od środków transportowych wszystkich pojazdów,
- wprowadzenie możliwości łączenia przedszkoli w zespoły,
- ujednoczenie stawek podatku leśnego i rolnego z podatkiem od nieruchomości (najlepiej przez likwidację tych podatków i objęcie gruntów rolnych i leśnych podatkiem od nieruchomości),
- wspólnoty mieszkańców: wprowadzenie możliwości jednego płatnika podatku od nieruchomości w miejsce obecnych kilkudziesięciu lub kilkuset indywidualnych płatników – członków wspólnoty mieszkaniowej,

- włączenie powiatowych centrów pomocy rodzinie w struktury starostwa,
- włączenie gminnych i miejskich ośrodków pomocy społecznej w struktury urzędów gmin i miast,
- powrót do rozwiązania, w którym uczniowie korzystających z internatów wnosili opłatę nie tylko za wyżywienie,
- rezygnacja z obowiązku ogłaszania zamówień publicznych w mediach ogólnopolskich,
- zrekompensowanie samorządom dodatkowych wydatków związanych z wprowadzaniem od 1 marca zobowiązaniem gmin do budowy, utrzymywania i sprzątanego wiat i przystanków zlokalizowanych wzdłuż wszystkich kategorii dróg (bez względu na to kto jest ich zarządcą),
- rezygnacja z wyłączenia od rozpatrywania sprawy uchylonej np. przez SKO, wszystkich pracowników uczestniczących w przygotowywaniu jej pierwotnej wersji,
- uruchomienie portalu dla jst dla publikowania informacji o zamówieniach publicznych (co wypełniałby obowiązek ustawowy dotyczący informowania),
- likwidacja ulg w PIT,
- rezygnacja z obowiązku zakupu przez samorzady papierowych wersji dzienników i monitorów w wersji papierowej,
- zróżnicowanie regionalne limitów w podatku od nieruchomości,
- wyposażenia samorządów terytorialnych w skuteczniejsze narzędzia windykacji podatków i opłat,
- wprowadzenie regulacji prawnych umożliwiających kompensację długu w sektorze (np. emisja obligacji skarbu państwa skierowanych do samorządu terytorialnego),
- uproszczenie zasad realizowania partnerstwa publiczno – prywatnego,
- umożliwienie tworzenia centrów usług finansowych wielobranżowych (obsługujących różne sektory usług),
- zmiany przepisów w kierunku możliwości pobierania opłat z tytułu korzystania z "orlików",
- wprowadzenie jednoosobowego organu wykonawczego na szczeblu powiatu (postulat zgłaszany przez kolejne Zgromadzenia Ogólne ZPP),
- rezygnacja z obowiązku tworzenia 0,5% rezerwy w budżecie samorządowym na zdarzenia kryzysowe,
- uregulowanie kwestii zwrotu opat z tytułu karty pojazdu,
- zwrot samorządom infrastruktury oświetlenia ulic, przejętej przez dystrybutorów energii elektrycznej,
- zmianę przepisów obciążających samorzady terytorialne obowiązkiem opłacania za oświetlenie dróg krajowych,
- wprowadzenie limitu czasowego dla występowania z roszczeniami z tytułu przejęcia nieruchomości na cele komunalne,
- wprowadzenia zasady: jeden zarządca dróg publicznych na obszarze miasta,
- umożliwienie wydatkowania środków pozyskanych z Planu B oraz w wyniku realizacji ustawy o działalności leczniczej, nie tylko na projekty z zakresu ochrony zdrowia,
- umożliwienie samorządom terytorialnych możliwości korzystania z środków będących w dyspozycji NFZ na realizację programów zdrowotnych,
- zmiany przepisów dotyczących SKO, w kierunku ograniczania możliwości kierowania sprawą do powtórnego rozpatrzenia przez jednostkę samorządu terytorialnego,
- uszczelnienie opłaty planistycznej,
- rezygnacja z dodatku mieszkaniowego i wiejskiego dla nauczycieli,
- skrócenie obiegu składki zdrowotnej dla osób bezrobotnych (pracodawca - fundusz pracy - wojewoda - powiat - PU P- ZUS - NFZ – świadczeniodawca)
- orzekanie o urlopach dla podratowania zdrowia nauczycieli przez ZUS oraz także opłacanie ich przez ZUS,

Deficyt i dług samorządów terytorialnych. Propozycja resortu finansów ścina z nóg

Kategoria: Felietony

Opublikowano: niedziela, 23, styczeń 2011 00:00

Odsłony: 5188

- rezygnacja z obowiązku tworzenia odrębnych jednostek organizacyjnych przez wszystkie podmioty wymienione w katalogu zawartym w ustawie o pomoc społecznej.

Katalog ten zawiera zapewne kilka kontrowersyjnych propozycji, ale wymieniam je bez komentarza. Obecnie pochyla się nad nimi resort finansów i odniesie do niech podczas kolejnego spotkania ze stroną samorządową, w dniu 2 lutego br.

A my czekamy wciąż na kolejne propozycje od Państwa. Przypominam adres: mw@zpp.pl

Udanego tygodnia

Marek Wójcik